

# Rozdział 8

## Magiczne doji

### 窓から槍

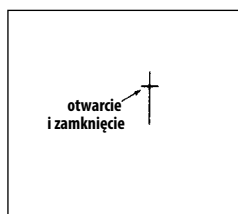
*Nagle niebezpieczeństwo*

Jak to wyjaśniono w rozdziale 3, doji jest świecą mającą identyczne poziomy otwarcia i zamknięcia. Przykłady świec doji pokazano na wykresach 8.1–8.6. Doji jest tak znaczącym wskazaniem odwrócenia trendu, że warto poświęcić jej cały rozdział. We wcześniejszych rozdziałach przekonaliśmy się o istotności doji jako jednego z elementów formacji wieloświecowych. Należały do nich gwiazda doji (zob. rozdział 5) i krzyż harami (zob. rozdział 6).

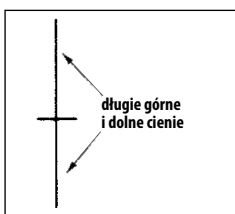
Doji, zwłaszcza podczas silnych wzrostów, jest mocnym sygnałem zmiany trendu. Prawdopodobieństwo odwrócenia wraz z pojawieniem się doji wzrasta, jeżeli:

1. kolejne świece potwierdzają potencjalne odwrócenie trendu wskazywane przez doji,
2. rynek jest wykupiony lub wyprzedany,
3. na danym rynku w ostatnim czasie nie pojawia się wiele doji – gdy na danym wykresie odnajdujemy wiele świec doji, wówczas nie należy traktować wystąpienia kolejnej doji jako istotnego wskazania.

W idealnie uformowanej świecy doji otwarcie i zamknięcie następują na tym samym poziomie, choć do tak sformułowanej zasady należy podchodzić z pewną



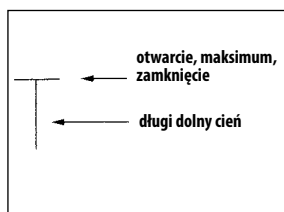
**Wykres 8.1.** Świeca doji



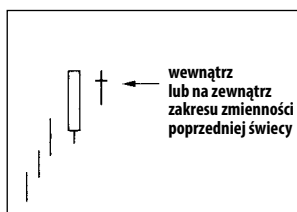
**Wykres 8.2.** Doji wysokiej fali



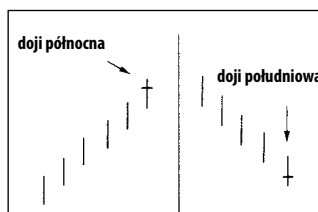
**Wykres 8.3.** Nagrobek doji



**Wykres 8.4.** Ważka doji



**Wykres 8.5.** Doji po wysokiej białej świecy



**Wykres 8.6.** Doji północna i południowa

elastycznością. Jeżeli otwarcie i zamknięcie różnią się o kilka ticków (np. kilka centów w przypadku akcji lub kilka setnych procenta w przypadku obligacji), daną świecę nadal można traktować jak doji. Jak zdecydować, czy świecę zbliżoną do doji (tzn. taką, w której otwarcie i zamknięcie są bliskie, lecz nie tożsame) należy uznać za doji? Ocena ma charakter subiektywny i brak tu sztywnych reguł. Oto techniki, które uważam za przydatne przy stwierdzaniu, czy na świecę podobną do doji należy reagować tak samo jak na jej poprawnie ukształtowany odpowiednik:

1. Należy przeanalizować nieidealną świecę doji w kontekście ostatnich ruchów na rynku. Jeśli ostatnio występowały całe serie świec z bardzo małymi korpusami, nieidealna świeca doji nie powinna być uznawana za wiarygodną. Jeżeli jednak nieidealna świeca doji wyłania się z krajobrazu dużych świec, wówczas możemy powiedzieć, że może ona rodzić takie same skutki jak podręcznikowa świeca doji, ponieważ reprezentuje znaczącą odmianę w stosunku do chwilę wcześniej panującej na rynku sytuacji.
2. Jeżeli rynek znajduje się blisko newralgicznego poziomu.
3. Jeżeli rynek wyróżnia się skrajnym stanem wykupienia lub wyprzedania.
4. Jeżeli inne sygnały techniczne generują podobne wskazania co świeca doji.

Z racji tego, że lepiej zareagować na fałszywe ostrzeżenie, niż zignorować prawdziwe, doji powinna być interpretowana jako ważny znak ostrzegawczy.

Doji są cenione ze względu na zdolność sygnalizowania potencjalnego szczytu. Ten ma większe prawdopodobieństwo wystąpienia, jeśli doji kształtuje się po dużej białej świecy w trendzie wzrostowym (wykres 8.5). Doji w takiej sytuacji rodzi negatywne skutki, ponieważ obrazuje brak zdecydowania na rynku. Niezdecydowanie i niepewność kupujących nie pozwalają podtrzymać dynamiki wzrostów. Kontynuacja zwyżek wymaga przekonania ze strony kupujących, a jeśli po wydłużonym trendzie wzrostowym rynek znajduje się w stanie wykupienia, po czym formuje się świeca doji (czytaj: na rynku zaczyna panować niezdecydowanie), może to oznaczać słabość bazy, na której strona popytowa opiera dany ruch.

Z mojego doświadczenia wynika, że choć doji są skuteczne w prognozowaniu lokalnych szczytów, tracą nieco ze swego blasku w kontekście sygnalizowania potencjalnych zwrotów w ramach trendu spadkowego. Do wygenerowania ruchu w górę potrzebna jest aktywność uczestników rynku, natomiast do wygenerowania ruchu w dół czasem wystarczy tylko wstrzymanie działań przez inwestorów – wtedy mówi się, że rynek spada pod własnym ciężarem. Taka koncepcja jest podobna do tej, zgodnie z którą wysoki wolumen obrotu jest istotniejszy dla potwierdzenia wybicia w górę niż wybicia w dół.

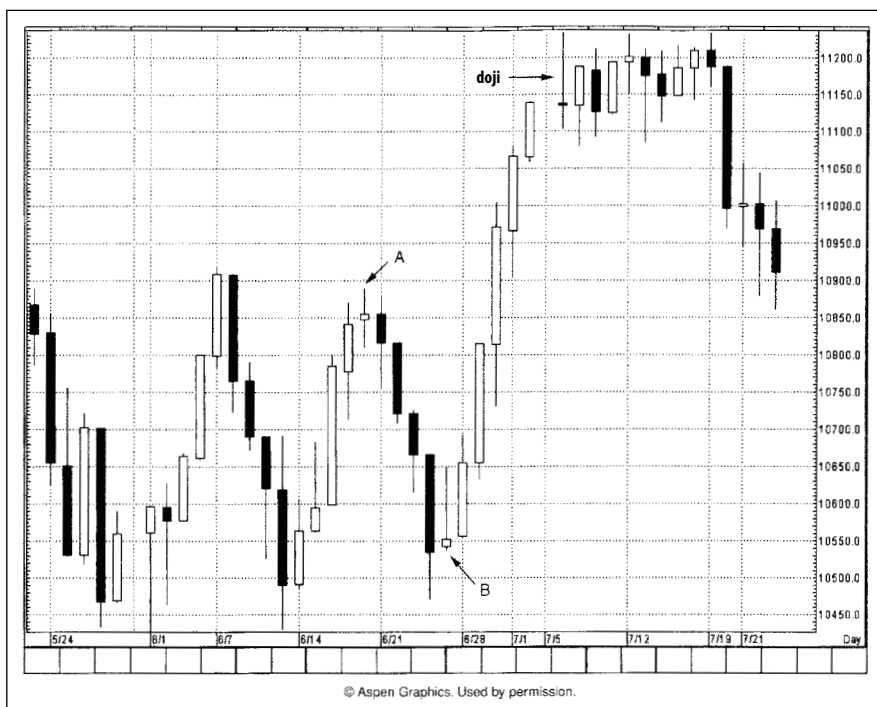
Doji w trendzie wzrostowym przeważnie sygnalizuje wyczerpanie rynku, przy czym podczas spadków często stanowi jedynie chwilową przerwę. W rezultacie, jeżeli doji powstaje po wydłużonym trendzie spadkowym, aby otworzyć długą pozycję, powinniśmy oczekiwać dodatkowych wiarygodnych potwierdzeń nadchodzących zwyżek. Takim potwierdzeniem może być np. powstanie doji w okolicach jakiegoś poziomu wsparcia.

Żeby dokonać rozróżnienia między doji podczas zwyżek a doji podczas spadków, pierwszą nazywamy doji północną, a drugą doji południową (wykres 8.6).

Jak wspomniałem, zgodnie z moimi doświadczeniami doji nie jest tak skuteczna w prognozowaniu lokalnych dołków, jak lokalnych szczytów. Japończycy mawiają jednak, że „rynki są jak ludzkie twarze – nigdy nie powtarzają się dwa razy”. W związku z tym akurat na rynku, na którym Ty inwestujesz, doji może równie efektywnie wskazywać zarówno szczyty, jak i dołki. Powyższe stwierdzenie prowadzi do kluczowego spostrzeżenia na temat wykresów świecowych w ogóle – świece japońskie nie zawsze działają na wszystkich rynkach w ten sam sposób. Przykładowo na wybranych przez Ciebie rynkach pewne formacje opisane w tej książce będą działać lepiej, a inne mogą sprawdzać się gorzej. Wiedza o efektywności konkretnych formacji i świec przychodzi z doświadczeniem.

## DOJI PÓŁNOCNA (DOJI PODCZAS ZWYŻEK)

Japończycy twierdzą, że doji po dużej białej świecy lub doji ukształtowana na rynku w stanie wykupienia wskazuje na zmęczenie inwestorów. To cudownie jasna



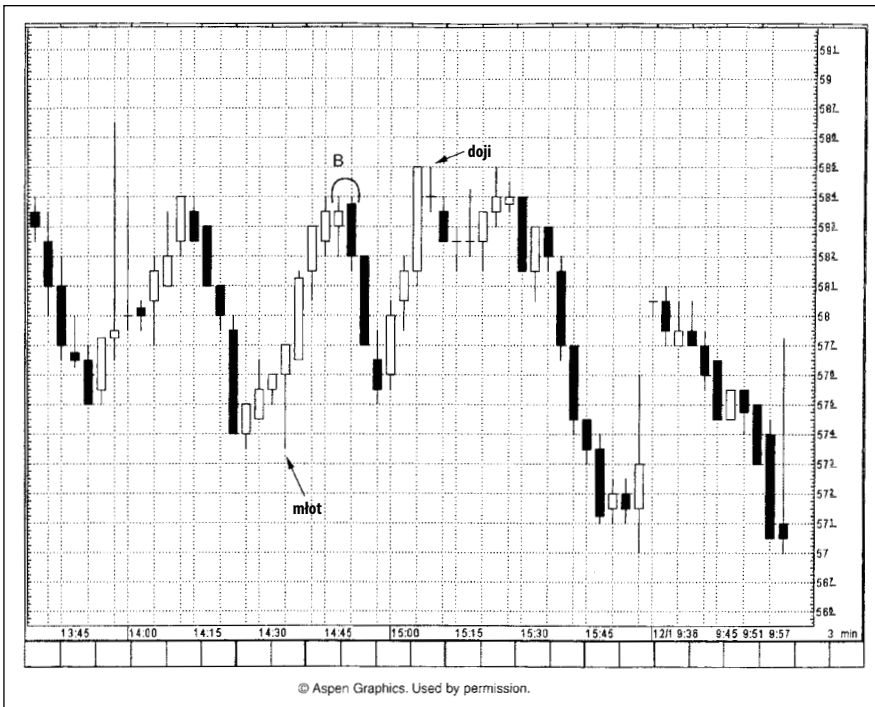
**Wykres 8.7.** Dow Jones Industrial – wykres dzienny (doji po dużej białej świecy)

i czytelna interpretacja doji. Doji nie musi oznaczać natychmiastowego zwrotu, wskazuje natomiast, że rynek w danej chwili jest podatny na zagrożenia i że punkt przełomowy może, ale wcale nie musi nadejść.

Doji są łatwe do wizualnej identyfikacji, ale ich interpretacja już taka nie jest. Często traderzy z nadmiernym podnieceniem reagują na ukształtowanie się świecy doji. Nie należy jednak przypisywać doji większego znaczenia, niż faktycznie ma. Wskazuje ona wyłącznie na fakt, że w danej sytuacji trend może znajdować się w trakcie procesu odwracania.

W swojej pracy jako doradca finansowy zajmuję się m.in. identyfikacją trendów krótkoterminowych. Kiedy pojawia się świeca doji, nie wskazuję automatycznie, że trend na rynku zmienił się ze wzrostowego na spadkowy, lecz ze wzrostowego na raczej wzrostowo-neutralny. Dopiero po potwierdzeniu doji przez inny sygnał techniczny jestem gotowy uznać, że trend wzrostowy zmienił się na neutralny lub neutralno-spadkowy (koncepcja wzajemnego potwierdzenia sygnałów technicznych stanowi temat części 2). Rzadko skłaniam się do uznania zmiany trendu wzrostowego na spadkowy wyłącznie na podstawie samej doji.

Na wykresie 8.7 szpulki w punktach A i B generowały wskazania, że trend poprzedzający świecę stracił dynamikę. Podczas gdy małe korpusy są jakby wynikiem zawodów w przeciąganiu liny pomiędzy kupującymi a sprzedającymi, kiedy



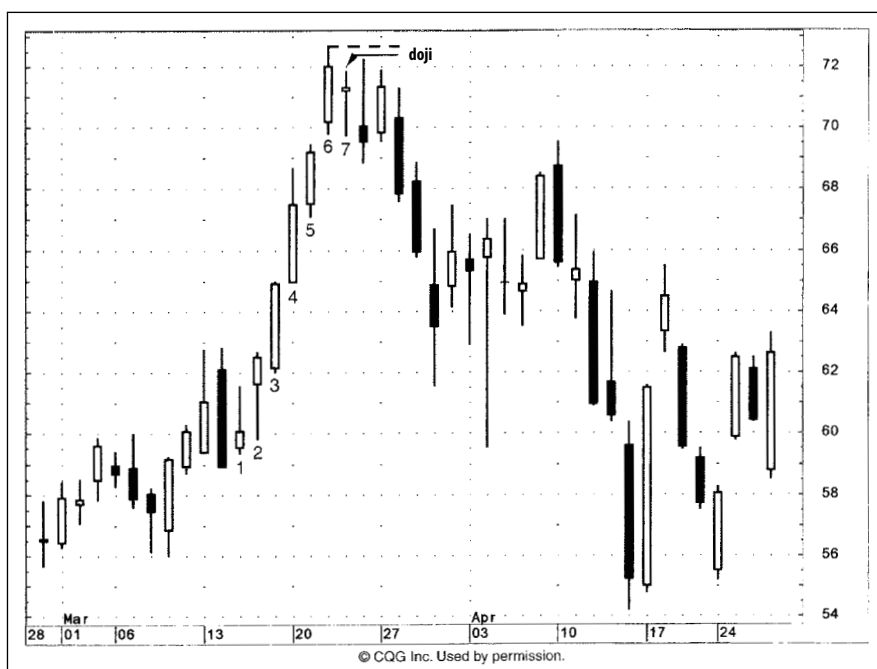
**Wykres 8.8.** Microsoft – wykres 3-minutowy (doji po dużej białej świecy)

jedna ze stron ma nieznaczną przewagę, doji wskazuje na sytuacje, w których byki i niedźwiedzie pozostają w idealnej równowadze.

Podczas zwyżki z punktu B seria dużych białych korpusów symbolizuje dynamiczny rynek. Doji, która utworzyła się później, wskazuje natomiast, że na rynku przestaje obowiązywać dotychczasowy trend. Innymi słowy, wskazuje ona, że tego dnia (w którym otwarcie i zamknięcie znajdują się na tym samym poziomie) nastąpiła poważna zmiana nastroju wśród inwestorów w stosunku do nastrojów panujących podczas wcześniej utworzonych białych świec, w ramach których zamknięcia formowały się znacznie powyżej otwarć.

W omawianym przykładzie po uformowaniu doji trend wzrostowy początkowo przekształcił się w trend boczny, aby później doprowadzić do rozpoczęcia trendu spadkowego. Pojawienie się świecy doji nie musi jednak oznaczać, że cena automatycznie skieruje się na południe. Niemniej powinno to, zwłaszcza na tak wykupionym rynku jak w naszym przykładzie, zachęcić inwestorów do rozważki i ostrożności. Likwidacja niektórych długich pozycji, sprzedaż opcji call oraz przesunięcie zleceń stop loss bliżej aktualnej ceny to przykłady działań, które inwestorzy mogą podjąć w rezultacie utworzenia doji.

Na wykresie 8.8 kurs akcji cofnął się z poziomu formacji objęcia bessy (punkt B). Chwilę później utworzyła się duża biała świeca, która potwierdziła, że byki



**Wykres 8.9.** Intel – wykres dzienny (doji po dużej białej świecy)

ponownie przejęły kontrolę, ponieważ zamknięcie świecy nastąpiło powyżej strefy oporu w okolicach 58,50 USD. Kolejną utworzoną świecą była doji i przyniosła ona całkowitą zmianę perspektywy postrzegania rynku. Jak sugerowała, rynek uległ transformacji z będącego pod całkowitą kontrolą byków na rynek względnej równowagi między kupującymi i sprzedającymi.

Warto zauważyć, jaki impas odnotował kurs akcji w ciągu kilku kolejnych świec po ukształtowaniu doji w okolicach 58,62 USD. Analiza tej sytuacji stanowi dobre wprowadzenie do przydatnej techniki, której często używam, gdy doji pojawia się bezpośrednio po dużej białej świecy. A mianowicie, określam wtedy najwyższe maksimum spośród doji oraz dużej białej świecy (tzn. najwyższy górny cień), które następnie oznaczam jako istotny opór<sup>1</sup>. W naszym przykładzie maksimum doji oraz dużej białej świecy wynosi w obu przypadkach 58,62 USD i właśnie ten poziom ma dla nas kluczowe znaczenie.

Na wykresie 8.9 świece 1–6 cechowały coraz wyższe maksima, minima oraz zamknięcia. Sesja 7 przyniosła pierwsze niższe maksimum, niższe zamknięcie i niższe minimum od czasu świecy 1. Zwykle nie ma to wielkiego znaczenia, ale ponieważ jednak świeca 7 stanowiła również doji, zwiększa się w ten sposób

<sup>1</sup> Przełamanie takiego oporu jest wiarygodne, gdy świeca wybijająca ma zamknięcie powyżej poziomu oporu.

pesymistyczna wymowa zaistniałej sytuacji. Czasami drobne szczegóły wskazują na wystąpienie istotnego punktu zwrotnego. Jak mówi japońskie przysłowie: „Nawet woda z wielkiego oceanu kapie po kropelce”. Dokładnie tak funkcjonują rynki, na których drobne symptomy same w sobie niewiele znaczą, jednak nabierają większej wagi w połączeniu z innymi wskazaniami technicznymi.

Przerywana linia na wykresie wyznacza strefę oporu. Jak wyjaśniono na wykresie 8.8, jeżeli doji występuje po dużej białej świecy, wówczas najwyższe maksimum obu świec określamy jako istotny opór, który pozostaje w mocy, dopóki jedna z kolejnych świec nie zamknie się powyżej tego newralgicznego poziomu. Na analizowanym wykresie biała świeca miała wyższe maksimum niż maksimum doji, dlatego to jej maksimum wyznacza górne ograniczenie strefy oporu. Utworzenie doji sygnalizowało zmęczenie rynku, ale jeśli kurs Intela zamknąłby się powyżej linii oporu, powiedzielibyśmy, że rynek odżywa i że nastąpiło wybiecie w górę.

## DOJI WYSOKIEJ FALI, NAGROBEK DOJI I WAŻKA DOJI

Jak pokazano na wykresach 8.2–8.4, nazewnictwo niektórych doji zależy od tego, czy otwarcie/zamknięcie (tzn. horyzontalne składniki doji) znajdują się na poziomie minimum czy maksimum danego przedziału czasowego bądź czy dana świeca wyróżnia się ponadprzeciętnie długim dolnym lub/i górnym cieniem.

Świeca z długim górnym i dolnym cieniem oraz małym korpusem zwana jest świecą wysokiej fali<sup>2</sup>. Gdy taka świeca uformuje doji zamiast małego korpusu, wtedy mówimy o doji wysokiej fali (wykres 8.2).

Otwarcie i zamknięcie na tym samym poziomie wskazują, że rynek jest w momencie przejściowym. Długi górny cień dowodzi, że rynek zwykował podczas danego okresu, jednak przed jego zakończeniem wycofał się z poziomu osiągniętych maksimumów. Przedłużony dolny cień świadczy natomiast o tym, że byki po wyprzedzący od maksimum były w stanie wyciągnąć ceny w górę i przynajmniej częściowo odzyskać grunt pod nogami. Innymi słowy, rynek zwykował, spadał i następnie ponownie zwykował, co wskazuje na istnienie wśród inwestorów pewnego rodzaju dezorientacji. Długie cienie oznaczają, jak mówią Japończycy, że rynek stracił poczucie kierunku. Doji wysokiej fali świadczy o tym, że dotychczasowy trend zaczyna słabnąć.

Nagrobek doji (wykres 8.3) to charakterystyczna odmiana doji. Pojawia się, kiedy otwarcie i zamknięcie znajdują się na poziomie minimum. Formacja stanowi świetny przykład na to, jak intuicyjna jest interpretacja świec. Nawet nie znając istoty nagrobka doji, wystarczy spojrzeć na kształt formacji, żeby określić,

<sup>2</sup> Zagadnienie omówiłem szczegółowo w książce *Świece i inne japońskie techniki analizowania wykresów*, op. cit.

czy niesie ona sygnał wzrostowy czy spadkowy. Nagrobek doji zapowiada oczywiście rynek niedźwiedzia. Dzięki wydłużonemu górnemu cieniowi i zamknięciu na poziomie minimum możemy sobie wyobrazić, że podczas kształtowania świecy początkowo kurs akcji zwyżkował, po czym na zamknięciu danego okresu niedźwiedzie z powrotem ściągnęły ceny do poziomu minimum. Formację można postrzegać jako skrajną postać spadającej gwiazdy. Spadająca gwiazda ma długi górny cień i mały korpus. Jeżeli korpus spadającej gwiazdy przybierze formę doji, wówczas mamy do czynienia z nagrobkiem doji.

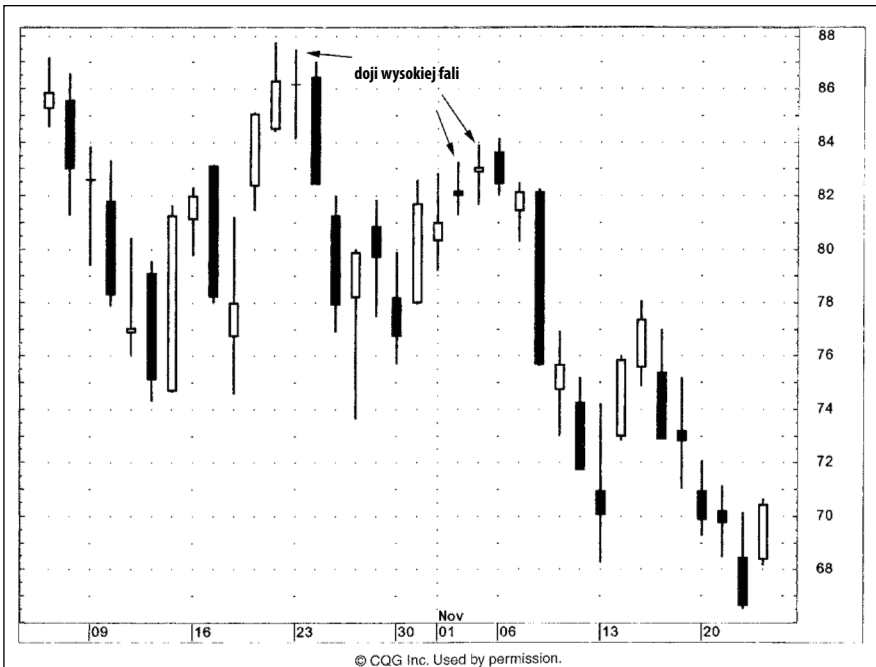
Siłą nagrobka jest efektywne sygnalizowanie potencjalnych szczytów określonych ruchów cenowych. Kształt nagrobka doji sprawia, że jego nazwa wydaje się bardzo właściwa. Jak mówiliśmy, szereg japońskich terminów technicznych opiera się na analogiach wojskowych. W japońskiej literaturze poświęconej świecom można znaleźć opisy, że nagrobek doji reprezentuje nagrobek byków, które padły przy obronie swojego terytorium.

Ważka doji jest wzrostowym odpowiednikiem nagrobka. Cechuje ją otwarcie/zamknięcie na poziomie maksimum danego przedziału czasowego. Formacja sugeruje, że podczas danej świecy rynek wyznaczył istotnie niższe minima, jednak przed zamknięciem sesji bykom imponująco udało się wyciągnąć ceny na poziom maksimum lub bardzo do niego zbliżony. Ważka doji wygląda jak młot, przy czym młot ma mały korpus, natomiast ważka doji nie ma korpusu w ogóle.

Na wykresie 8.10 doji wysokiej fali pojawiła się 23 października. Na podstawie najwyższego maksimum świecy doji i wcześniej uformowanej białej świecy uzyskaliśmy opór w okolicach 88 USD. Po utworzeniu doji indeks rozpoczął ruch spadkowy zakończony trzy dni później formacją młota. Na początku listopada rynek zwyżkował, jednak dwie doji wysokiej fali zaciągnęły hamulec ręczny, blokując pochód byków. Dalszą zapowiedź kłopotów przyniosła 6 i 7 listopada formacja objęcia bessy. Warto również zauważyć, jak na początku października indeks spadał, a podczas spadków pojawiła się kolejna świeca doji (trzecia świeca od lewej strony wykresu). Jak wcześniej wspomniano, z moich doświadczeń wynika, że doji jest bardziej wiarygodna podczas wyznaczania szczytów niż dołków.

Wykres 8.11 przedstawia przykład nagrobka doji. Ponieważ maksimum doji było praktycznie tożsame z maksimum poprzedniej świecy, w omawianej sytuacji mamy do czynienia również z formacją szczypiec na górze. Choć „nagrobek” brzmi złowieszczo, nie należy błędnie zakładać, że jego konsekwencją zawsze będzie duży ruch na południe. Nagrobek doji ze względu na wydłużony górny cień i zamknięcie na poziomie minimum sesji rzeczywiście zwiększa prawdopodobieństwo zwrotu, ale nie stanowi podstawy do wyznaczenia zasięgu nadchodzącego potencjalnego spadku. Sygnały świecowe są niedoścignionym narzędziem służącym wczesnej identyfikacji punktów zwrotnych, jednak nie pozwalają przewidywać poziomów docelowych. Nie wykorzystujemy świec w celach, do których

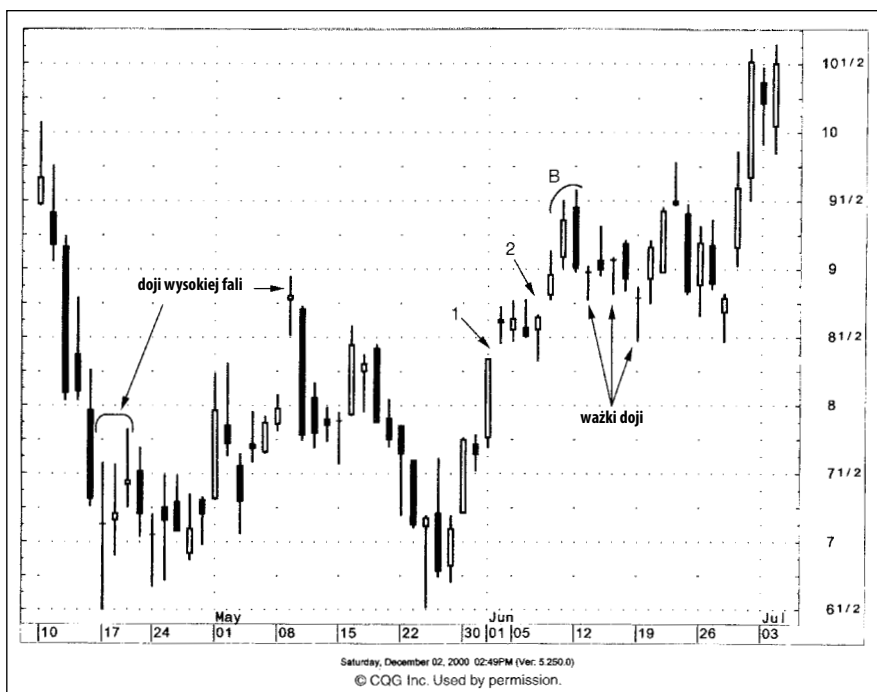




Wykres 8.10. NASDAQ-100 Trust – wykres dzienny (doji wysokiej fali)



Wykres 8.11. Inktomi – wykres 15-minutowy (nagrobek doji)

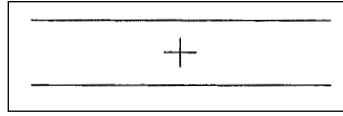


**Wykres 8.12.** 3Com – wykres dzienny (ważka doji)

nie są przeznaczone. Jak mówi japońskie przysłowie, „chcesz złowić rybę, nie wchodź na drzewo”.

Mimo że w analizowanym przykładzie doji była powodem do zachowania ostrożności, raczej nie zdecydowałbym się wyłącznie na jej podstawie zmienić perspektywę na spadkową. Dlaczego? Należy zauważyć, że zamknięcie doji wciąż znajdowało się powyżej poziomu 224 USD, będącego oporem wyznaczonym 22 marca. Żeby uznać zmianę trendu na spadkowy, niezbędne było niższe zamknięcie kolejnej świecy po uformowaniu nagrobka. W naszym przypadku kolejna świeca zamknęła się poniżej doji, co faktycznie przyniosło potwierdzenie, że byki nie są w stanie utrzymać nowych maksimów.

Na wykresie 8.12 kilka doji wysokiej fali z połowy kwietnia sugerowało, że dotychczasowy trend spadkowy traci na dynamice w pobliżu 6,75 USD. Zwyżka z początku maja wykreowała okno hossy. Podczas świecy wyznaczającej okno hossy 9 maja pojawił się jednak mały problem: świeca ta była świecą doji wysokiej fali, co oznaczało, że byki nie dysponują pełną kontrolą nad rynkiem. Wsparcie w postaci okna uległo wybicciu w dniu następującym po doji wysokiej fali, co otworzyło drogę kolejnemu ruchowi spadkowemu. Kiedy 23 maja kurs akcji zbliżył się do dołka z 17 kwietnia, młot potwierdził skuteczną obronę byków na tym poziomie. Wzrosty rozpoczęte w miejscu młota utworzyły okna w punktach 1 i 2, po czym kurs akcji wszedł w korektę wraz z powstaniem formacji objęcia bessy



**Wykres 8.13.** Doji w formacji prostokąta

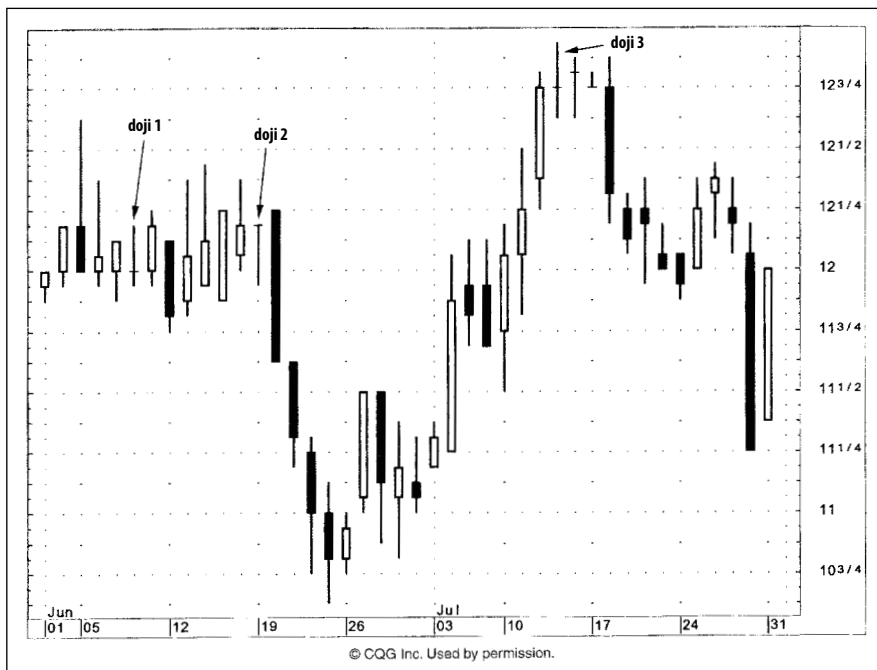
w punkcie B. Spadki zapoczątkowane w tym miejscu znalazły stabilizację w okolicach 8,25–8,75 USD wraz z serią ważek doji. Choć trzecia ważka nie miała otwarcia/zamknięcia na poziomie maksimum, lecz tylko w jego pobliżu, traktuję ją jako dopuszczalną odmianę podręcznikowej formacji. Ważki doji przyczyniły się do potwierdzenia wsparcia reprezentowanego przez okna w punktach 1 i 2. Ostateczne potwierdzenie wsparcia nadeszło wraz z młotem 28 czerwca.

W przypadku doji (oraz w zasadzie wszystkich sygnałów świecowych) zawsze należy zwracać uwagę na to, co wydarzyło się na rynku przed wystąpieniem sygnału. Przykładowo doji w ruchu wzrostowym wskazuje na potencjalne odwrócenie trendu, natomiast w przypadku ruchów bocznych charakteryzuje się ograniczoną wartością prognostyczną. W momentach, kiedy rynek porusza się w bok, nie ma bowiem wyraźnie ustalonego trendu, który mógłby ulec odwróceniu. Gdy rynek jest ograniczony w pewnym zakresie cenowym, Japończycy mówią o wystąpieniu formacji prostokąta.

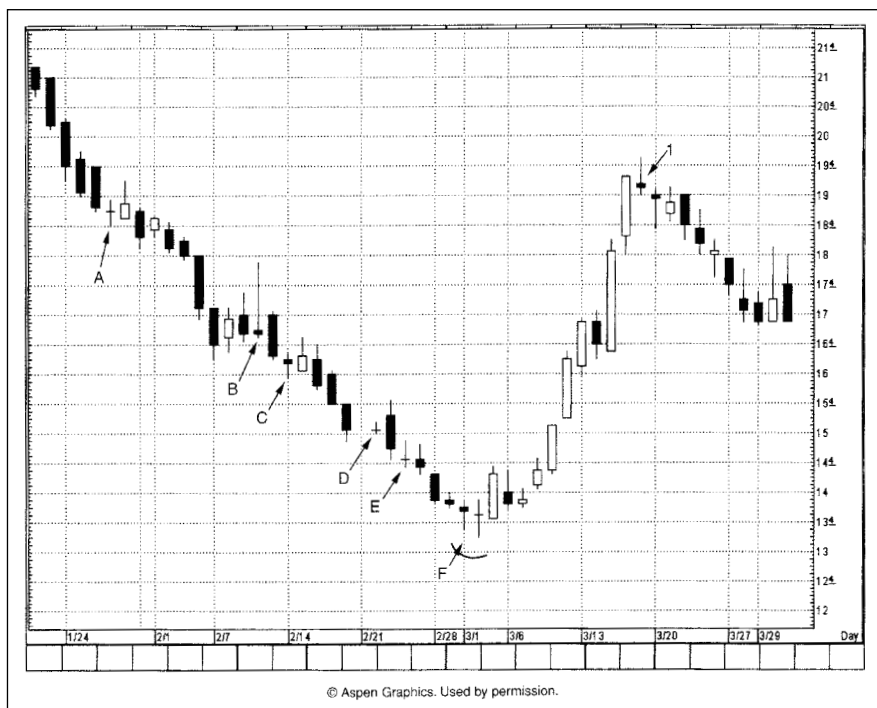
Doji na wykresie 8.13 odzwierciedla w skali mikro to, co w skali makro obrazuje konsolidacja: na rynku panuje niezdecydowanie. W takich sytuacjach brakuje wyraźnego trendu mogącego podlegać zmianie, a więc doji nie ma specjalnego znaczenia prognostycznego poza faktem, że potwierdza swoistą „beztrendowość”. Odstępstwem od tak sformułowanej reguły jest sytuacja, w której doji formuje się w okolicach maksimum lub minimum konsolidacji. Wtedy doji potwierdza opór lub wsparcie i może stanowić użyteczny sygnał transakcyjny.

Na wykresie 8.14 przyjrzyjmy się trzem świecom doji w kontekście ich umiejscowienia w trendzie. Doji 1 znajduje się w ramach formacji prostokąta i w związku z tym nie ma żadnego znaczenia prognostycznego, ponieważ nie ma trendu, który mógłby podlegać odwróceniu. To samo spostrzeżenie dotyczy ważki doji w punkcie 2. Doji w punkcie 3 rodzi jednak już zupełnie inne implikacje. Została utworzona na szczycie wzrostów, kiedy rynek był wykupiony, i w związku z tym stanowi wiarygodny sygnał odwrócenia trendu. Dwie doji utworzone po doji 3 potwierdzały wskazanie, że bykom zaczyna brakować siły, aby podtrzymać wzrosty. Podsumowując: miejsce wystąpienia doji ma kluczowe znaczenie.

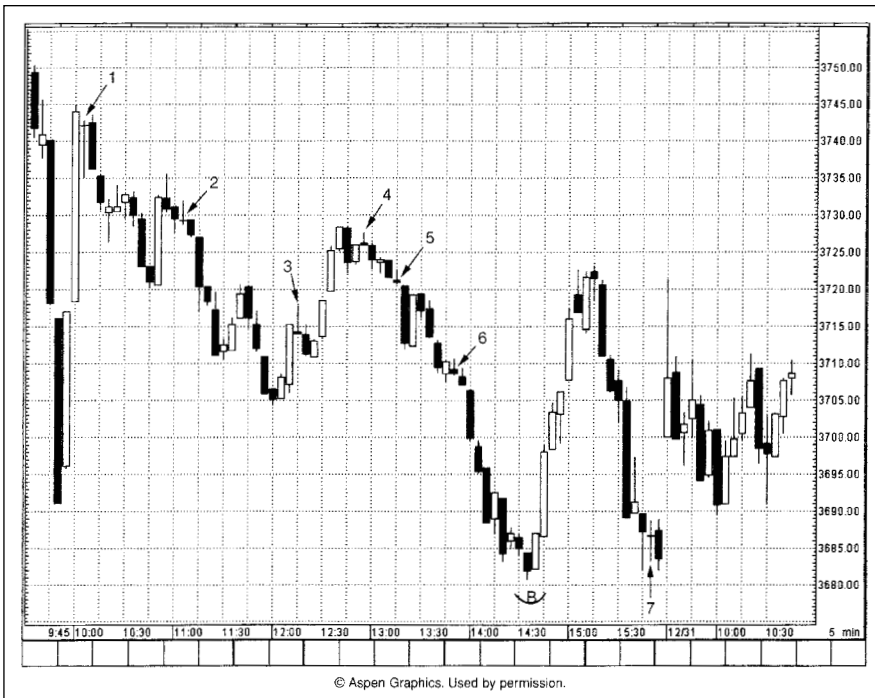
Wykres 8.15 ilustruje zagadnienie poruszone już wcześniej w tym rozdziale: doji utworzone na spadającym rynku (które nazywamy doji południowymi) często nie przynoszą skutecznych sygnałów zmiany trendu na trend wzrostowy. Na analizowanym wykresie doji lub świece zbliżone do doji zostały oznaczone literami A–F. Warto zwrócić uwagę na to, że doji południowe nie wygenerowały praktycznie



Wykres 8.14. Longview Fiber – wykres dzienny (doji utworzone w ramach formacji prostokąta)



Wykres 8.15. Owens Illinois – wykres dzienny (doji południowa i północna)



**Wykres 8.16.** NASDAQ Composite – wykres 5-minutowy (świece doji)

żadnego skutecznego odwrócenia trendu. Pierwszą wiarygodną oznaką odwrócenia było dopiero utworzenie dużej białej świecy z 3 marca, która objęła dwie wcześniejsze świece doji uformowane w punkcie F. Tak powstała formacja objęcia hossy, która okazała się skutecznym wsparciem (niewielka formacja objęcia hossy ukształtowała się także w punkcie C, jednak kiedy czarna świeca zamknęła się poniżej minimum formacji, nadzieje na wyznaczenie lokalnego minimum zostały zaprzepaszczone). Wskazanie, że zwyżki rozpoczęte w miejscu objęcia hossy w punkcie F tracą impet, wygenerowała świeca zbliżona do świecy doji w punkcie 1.

Na wykresie 8.16 widzimy serię doji, których analiza ponownie pozwoli nam stwierdzić, jak otoczenie rynkowe determinuje skuteczność doji. Spójrzmy na każdą doji indywidualnie.

- Doji 1. „Trzęsienie ziemi o sile 8 stopni w skali Richtera” – oto, jak Japończycy opisują ruchy na rynku podobne do tego, który utworzył się przed doji 1. Dwa potężne czarne korpusy, a po nich równie zwaliste duże białe świece, dzięki którym rynek z nawiązką odzyskał wszystko, co wcześniej stracił. Po dynamicznych wzrostach doji w punkcie 1 wskazywała, że rynek łapie zadyszkę. Tak jak robiliśmy to wcześniej w przypadku doji i poprzedzającej ją dużej białej świecy, możliwe było wyznaczenie oporu na podstawie wyższego maksimum jednej z dwóch świec (w tej sytuacji

wyższe maksimum miała biała świeca na poziomie 3745 punktów). Podczas kolejnej świecy nastąpił test oporu, który doprowadził do fali wyprzedaży.

- Doji 2. Świeca doji utworzyła się po niewielkich spadkach (przed doji wystąpiło tylko kilka sesji spadkowych, mimo to ruch poprzedzający doji postrzegałbym jako spadkowy) i z tego powodu powinniśmy ją traktować jako mniej wiarygodny sygnał zwrotu.
- Doji 3. Świeca doji utworzyła się po dużej białej świecy, co może świadczyć o tym, że zwyżka z poziomu 3705 punktów zaczynała słabnąć. Czy rynek w tym miejscu można było jednak określić jako wykupiony? Moim zdaniem nie (warto porównać omawianą sytuację do obszaru, w którym po silnych wzrostach utworzyła się doji 1), w związku z tym analizowana doji stanowiła dla mnie mniejszą wartość prognostyczną, niż miałyby, gdyby została ukształtowana w warunkach wykupienia. Po zamknięciu rynku powyżej maksimum doji doszło do zanegowania wszelkich potencjalnie spadkowych implikacji wynikających z formacji.
- Doji 4. Ukształtowała się ona w warunkach ruchu bocznego. Z racji, że wcześniej nie wystąpił trend mogący podlegać odwróceniu, doji ta ma mniejsze znaczenie jako ewentualny sygnał zwrotny. Jedną z pozytywnych konsekwencji wystąpienia doji było wzmocnienie strefy oporu wynikającej z formacji objęcia bessy utworzonej kilka świec wcześniej.
- Doji 5. Doji południowa. Ponieważ nie potwierdzała żadnych innych wskazań mogących świadczyć o nadchodzącym odwróceniu, nie była istotna.
- Doji 6. Analiza podobna jak w przypadku doji 5.
- Doji 7. Doji ta świetnie potwierdza tezę, że formacje świecowe wymagają rozpatrywania w kontekście miejsca, w którym zostały utworzone. Analizowana doji ukształtowała się podczas wyraźnego trendu spadkowego. Zwykle, jak w przypadku doji 2, 5 i 6, nie postrzegałbym doji południowej jako zapowiedzi nadchodzącego lokalnego dołka. Jednak gdy spojrzymy na tę doji w szerszym kontekście, zauważymy, że potwierdza ona wsparcie. Wystąpienie w obszarze B formacji objęcia hossy oraz młota utworzonego bezpośrednio przed doji 7 sygnalizowało, że rynek buduje wsparcie w okolicach 3680–3682 punktów. Właśnie dlatego doji południowa w punkcie 7 nabiera dodatkowego znaczenia, mimo że wystąpiła w trendzie spadkowym.

Spójrzmy na wykres 8.17, aby ponownie przekonać się, dlaczego doji nie powinny być analizowane w oderwaniu od otoczenia rynkowego. Doji utworzona po dużej białej świecy stanowiła kolejne wyższe zamknięcie w ruchu wzrostowym. Wyższe zamknięcie, niezależnie od doji, zawsze jest czynnikiem pozytywnym. Wielu traderów korzysta bowiem z wykresów liniowych opartych wyłącznie na cenach zamknięcia, a dużo zachodnich wskaźników (średnie ruchome, oscylatory itp.) bazuje na ostatnich cenach poszczególnych sesji. W związku z tym wyższe



**Wykres 8.17.** AT&T – wykres dzienny (doji wyznaczająca wyższe zamknięcie)

zamknięcie jest powszechnie postrzegane jako potwierdzenie trendu wzrostowego. Mając to na uwadze, zwykle sugeruję, żeby w razie uformowania się doji wyznaczającej jednocześnie wyższe zamknięcie w danym ruchu przed otwarciem pozycji krótkiej poczekać na dodatkowe potwierdzenie spadkowej wymowy doji. Potwierdzeniem takim byłoby zamknięcie kolejnej świecy poniżej zamknięcia doji, która w analizowanym przykładzie została wygenerowana.

## TRZY GWIAZDY

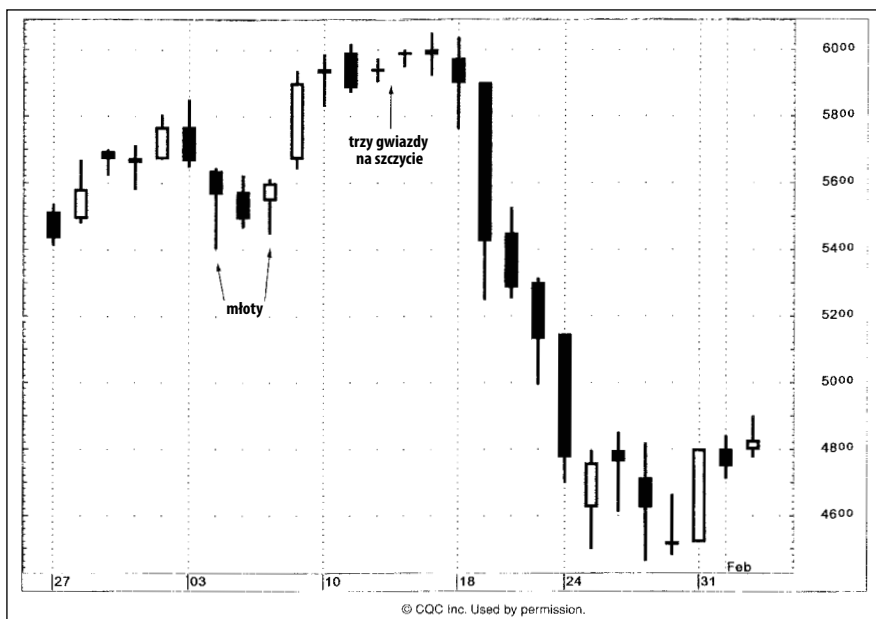
W ramach badań nad formacjami świecowymi przyjąłem pewną zasadę: zanim uznam i opiszę dany układ, wymagam potwierdzenia jego istnienia w co najmniej dwóch niezależnych źródłach. Takie podejście pozwala zweryfikować wiarygodność i użyteczność danej formacji z setek możliwych odmian, które powstawały na przestrzeni lat. Często ostrzegam traderów, aby z ostrożnością podchodzili do różnych źródeł informacji o wykresach świecowych.

Formacja trzech gwiazd stanowi odstępstwo od przyjętej reguły. Informacje o niej pochodzą tylko z jednego źródła. Opowiedział mi o niej japoński trader, który korzystał z wykresów świecowych przez całą swoją inwestorską karierę. Co jednak ważniejsze, jak wyjaśnił, jego ojciec odkrył tę formację dekady temu i z powodzeniem stosował ją w kolejnych latach. W moim odczuciu układ świecowy o takiej historii zasługuje na omówienie.



**Wykres 8.18.** Spadkowa i wzrostowa odmiana formacji trzech gwiazd

Trzy gwiazdy są bardzo rzadko występującą formacją. Jak pokazano na wykresie 8.18, spadkowa wersja tego układu składa się z trzech świec doji utworzonych na szczycie danego ruchu, przy czym środkowa z nich znajduje się wyżej niż pierwsza i trzecia (analizując układ trzech gwiazd, łatwo zauważyć jego podobieństwo do zachodniej formacji głowy i ramion, w której głowa znajduje się powyżej lewego i prawego ramienia). Na wykresie 8.19 widzimy dwa młoty w tygodniu rozpoczętym 3 stycznia. Uformowały one silną bazę dla zwyżek, których wyczerpanie wskazywała doji z 10 stycznia. Po uformowaniu doji kurs akcji Honeywell zaczął poruszać się praktycznie w trendzie bocznym, tworząc tym samym formację trzech gwiazd. Mimo że kurs akcji po trzech gwiazdach zaczął zniżkować, musimy pamiętać, że formacje świecowe nie mówią nic o zasięgu nadchodzących ruchów. W związku z tym podczas gdy formacja istotnie zwiększała prawdopodobieństwo odwrócenia trendu na spadkowy, nie umożliwiała prognozowania skali potencjalnej wyprzedży. Warto również przyrzeć się spadkowej formacji trzech gwiazd na wykresie 8.14, utworzonej w połowie sierpnia.



**Wykres 8.19.** Honeywell – wykres dzienny (spadkowa formacja trzech gwiazd)